

Teatr 8 Dnia

w ośrodku dla uchodźców...

Słynny poznański Teatr Ósmego Dnia przyjeżdża na kilka dni w okolice Warszawy. Pokazy „Óseme” mają być zderzeniem sztuki i polityki — jeden ze spektakli zostanie pokazany w ośrodku dla uchodźców.

Dzisiaj aktorzy teatru przemarszerują na szczudłach ulicami Podkowy Leśnej. W niedzielę o 9 wieczorem, w ośrodku dla uchodźców w Nadarzynie „Ósemki” pokażą spektakl „Sabat”. 2 maja w „Kole Podkowy” (Ośrodek Kultury w Podkowie Leśnej) odbędzie się projekcja filmu Joanny Helander i Bo Perssona o historii Teatru. W tym samym miejscu — 3 maja, Teatr zaprezentuje spektakl „Piołun”.

„Sabat” inspirowany jest średniowiecznymi podaniami o czarownicach oraz biografią i dziełami Francisca Goi. Mówi o tym, że społeczeństwa zwykle spychają pewnych ludzi na margines, kreują odmieńców, „czarownice”.

Uchodźcy znaleźli w Polsce schronienie przed przemocą i nędzą. Mają dach nad głową. Teraz szukają drogi wyjścia z

obożu, szukają swojego miejsca w społeczności.

Występy Teatru Ósmego Dnia mają przez te kilka dni zbudować wspólnotę tolerancji i nadziei. W samym ośrodku w Nadarzynie, zwykle smętnym, ludzie będą się wspólnie bawić. Nic tak nie łączy, jak wzruszenie i ... suto zastawiony ormiańskimi przysmakami stół.

Kiedy na jesieni zeszłego roku, działacz „Karty” i szef polskiego „Memoriału”, Piotr Mitzner, został kierownikiem podupadającego Ośrodka Kultury w Podkowie Leśnej, postanowił nazwać go „Kolem Podkowy”. Całkowicie zmienił formułę jego działania i prawie od razu nawiązał kontakt z pobliskim obozem dla uchodźców. Uważał, że spotkanie Podkowian z ludźmi różnych narodowości, kultur i religii, przyniesie efekt w postaci wzajemnej przyjaźni i pozwoli wydobyć emigrantów z „obozowej” izolacji.

Do tej pory odbywały się w „Kole Podkowy” głównie wieczory pieśni, na których mieszkańcy Podkowy mieli spo-

sobność bliższego poznania się z Bośniakami i Ormianami. Szczególnie aktywna okazała się grupa ormiańska. Są w niej ludzie najprzeróżniejszych zawodów i talentów: świetny kucharz, spawacz-poeta, fryzjer-muzyk, artysta malarz, wybitny architekt. Wszyscy są właściwie artystami i noszą w sobie ogromną kulturę kraju, w którym tradycja chrześcijańska sięga dwóch tysięcy lat. Na razie nie mają nawet statusu politycznych uchodźców, traktowani są jak emigranci ekonomiczni. Chcieliby tu zostać.

Mitzner pomaga im zaadaptować się wśród społeczności Podkowy. W przyszłości powstanie tutaj być może polskie centrum kultury ormiańskiej. Teraz Ormianie budują dla dzieci w Podkowie plac zabaw.

Do ośrodka w Nadarzynie zaproszono Teatr Ósmego Dnia, ponieważ twórców tego zespołu i ludzi z Podkowy łączy pragnienie obalania barier. Ideologicznych, kulturowych, międzyludzkich.

MARYNA BERSZ